

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje oddziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11-12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9-11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wiersbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

196 (222)

Wrocław, sobota 5 października 1946 r.

Rok II

Marszałek Żymierski we Wrocławiu promuje pierwszych podporuczników

Doniósł uroczystość w Oficerskiej Szkole Saperów

Niedawno, bo przed czterema tygodniami zaistniała sie we Wrocławiu Oficerska Szkoła Saperów z Przemysła — a już mogliśmy wraz z nią przetrwać wspaniałą uroczystość promocji pierwszych 17 podchorążych na oficerów wojsk inżynierii. Uroczystość miała tym bardziej święty charakter, że wziął w niej udział specjalnie w tym celu przybyły Dowódca Naczelny Wojska Polskiego i Minister Obrony Wojska Polskiego Michał Rola-Zymierski.

Punktualnie o godz. 13 w dniu wczorajszym przybył na teren szkoły Marszałek Rola-Zymierski w towarzystwie dowódcy O. W. gen. broni Stanisława Popławskiego. Przybyłego powitał obecny już przedstawiciel Rządu-Wojewoda wrocławski tow. Piaskowski, Marszałek odebrał raport od komendanta szkoły gen. Gabera po czym przemaszerował frontem batalionu szkoły podchorążych, witany gromkim okrzykiem podchorążych.

Wy, że jedynym naszym wrogiem jest Niemiec, Narod nasz nie zapomni o tym, co przeżył i za co przelewał krew i składał ofiary. Jeżeli my chcemy istnieć, to musimy pamiętać o tym, że Niemcy istnieją jeszcze i myślą.

Dzień dzisiejszy jest dla nas bardzo ważny. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie dajemy Wam takiego przygotowania, takiego wykształcenia, jakie jest konieczne dla dalszej Waszej służby. To co dała Wam szkoła oficerska, to jeszcze nie wszystko. To jest dopiero początek, kierunek. Nie sądzicie, że teraz spočiniecie na laurach. Jeżeli myślicie, że szlify, które otrzymaliście, wystarczą Wam, to się mylicie. Dlatego apeluję do Was, pracujcie dalej, uczcie się, pogłębiajcie swoją wiedzę. Droga przed Wami otwarta i wiedzie, że na tej drodze przy dobrej woli osiągniecie piękne rezultaty.

Wy, którzy przeszliście ciężką szkołę służby żołnierskiej, poznaście jej cele, przechodzicie teraz do korpusu oficerskiego państwa i do służby. Dla żołnierzy będziecie nie tylko przełożonymi, ale i opiekunami. Pamiętajcie, że teraz w wojsku demokratycznym dystans między oficerami i żołnierzami wybitnie się zmniejszył. Ofiarujcie temu żołnierzowi swoje serce. Żołnierz polski za serce odda sercem. Wreszcie zwracam się do Was, podchorążowie, z apelem. Jesteście w jednostce wojskowej, która w tej okropnej wojnie była najolimpij-

szka, wysunęła się na czoło armii. Pamiętajcie o tym, że sztandar zdobyty w walce z Niemcami trzeba nosić wysoko. Aby ten sztandar wysoko dźmierzyć, trzeba dać z siebie wszystko i powtarzać jeszcze raz, trzeba się uczyć i pracować nad sobą. Przed Wami jeszcze długi okres nauki i pracy. Państwo i Rząd dają Wam wszystkie możliwości temu warunkowi. Bardzo nam leżało na sercu, aby przzenieść Was do Wrocławia. Umielcie napewno docenić to, że daliśmy Wam lepsze warunki do pracy. To we Wrocławiu stworzyliśmy tradycję. To we Wrocławiu powstanie szkoła podchorążych, która dźmierzyć będzie sztandar wojska demokratycznego i Polski demokratycznej. Jesteśmy pewni, że nie zawiedzemy się na Was. Przybycie Wasze na Ziemię Odzyskaną zwiąże Was z nami. Bawiem tu są prochy Waszych Ojców i Praojców. Tu nie jesteście na obczyźnie.

Po przemówieniu Marszałka odśpiewano Rote.

Uroczystość zakończyła się defiladą szkoły, którą odebrał Marszałek Rola-Zymierski w towarzystwie wojewody wrocławskiego tow. Piaskowskiego, przewodniczącego wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Sadrakulę, przedstawiciela Polskiej Partii Socjalistycznej i sekretarza W. K. tow. post. Mgr. Józefa Siemka, przedstawiciela Prezydium Miasta Wrocławia tow. Mgr. Alfreda Górno, przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego red. Jana Rogzorskiego, dowódcy OW, gen. broni Popławskiego i gen. dyw. Burdziłowskiego. Defiladę prowadził komendant szkoły saperów, gen. bryg. Gaber. Wspaniała postawa podchorążych wywoływała niemiłą burzę oklasków.

Dziś w numerze:

- Nowa mowa ministra Byrnesa str. 1
- Co będzie z trzema uwolnionymi str. 2
- Szczegóły zbrodni WIN i NSZ we wsi Moniki str. 2
- O właściwej polityce kulturalnej na Ziemiach Odzyskanych str. 4
- Zagadnienia Ziemi Zachodnich a problemy pokoju (ciąg dalszy odczytu K. Zilliacusa) str. 3
- Będziemy mieli dewizy str. 4
- Pierwsze Święto Sportu Robotniczego na Dolnym Śląsku str. 5
- Niech instytucje pomyślą w porę o węglu dla pracowników str. 6

Nowy transport żołnierzy polskich z Anglii

LONDYN. W końcu tygodnia na pokładzie statku „Empire Battleaxe” uda się do Gdańska transport 1200 demobilizowanych żołnierzy polskich. Wśród repatriantów znajduje się również 7 Angielok, które posłużyli Polakom podczas wojny. Za dwa tygodnie wyjechać ma i z Liverpool dalszy transport repatriantów.

Dolnoślązacy na front odbudowy Wrocławia — mówi Marszałek Rola-Zymierski

(Wywiad „Naprzodu Dolnośląskiego”)

Korzystając z pobytu Marszałka Polskiego we Wrocławiu zwrócić się do niego z prośbą o podzielenie się z naszymi Czytelnikami Swymi wrażeniami z Wrocławia. Marszałek Żymierski chętnie udzielił nam odpowiedzi.

„W Wrocławiu jestem nie po raz pierwszy. Byłem tu już poprzednio przejazdem kilkakrotnie. Byłem także wtedy, gdy grzmiały tu jeszcze strzały armatnie i gdy miasto ponoło i sypało się w gruzy.

Jednak to co teraz widzę we Wrocławiu przekracza wszystkie najsmielsze oczekiwania. Jestem zdumiony wysiłkiem, jakim Wrocław jest odbudowywany z gruzów. Miasto tętni życiem. Targi, sklepy, ruch samochodowy, tramwaje — jednym słowem wielkie miasto. Zdumiewa mnie tempo codzien-

nego życia. Jestem tym szczerze zbudowany. Kto zna Wrocław przedwojenny — a byłem tu przed rokiem 1939 — temu nie chce się wierzyć, że tego wszystkiego dokonaliśmy sami w krótkim czasie. Z mieszczkańskiego, ponurego niemieckiego miasta odrodził się polski Wrocław.

Trzeba jednak dla Wrocławia wiele zrobić — to samo co Polska rola dla Warszawy. Każdy powiat Dolnego Śląska, każda szkoła powinna wziąć na siebie zadanie oczyszczenia jednej ulicy Wrocławia, usunięcia gruzów z jednego obiektu w tym mieście. Oto zadanie, które powinni wykonać mieszkańcy Dolnego Śląska dla stolicy swego województwa. Rzućcie tę myśl między obywateli — kończy Swa interesującą rozmowę z nami Marszałek Polski.

Bezpieczeństwo jest warunkiem spokojnej pracy

Najbardziej podstawowym warunkiem życia zbiorowego jest bezpieczeństwo życia i mienia. Nie ma chyba drugiego czynnika, który by wpływał na kształtowanie się warunków bytu w tym stopniu, co warunków bezpieczeństwa. Społeczeństwa, w których sprawa bezpieczeństwa życia i mienia jest pozytywnie rozwiązana dochodzą do odpowiednio wysokiego poziomu kultury i cywilizacji, gdyż nie tak bardzo nie hamuje postępu, jak nieuporządkowane stosunki bezpieczeństwa.

Wojna przynosi z sobą zawsze jako nieuniknione następstwo ogromną deprawację. Niekiedy człowiek, przyzwyczajony w czasie wojny do zabijania i do przywłaszczania sobie cudzego mienia odstąpi natychmiast po wojnie od złych nawyków — nie każdy powróci do dawnego etyki. Są odkształcenia w psychice, które pozostawia niezatarty ślad na etyce słabego osobnika, trwały defekt uniemożliwiający mu powrót do normy. Na ogół jednak społeczeństwa wracają powoli do swych starych, solidnych nawyków przyzwoitości i tylko całkiem niepoprawni powiększają grono morderców, bandytów i złodziei. Druga wojna w wyższym jeszcze stopniu niż każda poprzednia pozostawiła nam brzydkie osad występku i zbrodni. Z tym przyjdzie nam walczyć niejedną jeszcze rok.

Szaber, który publicznie rozrabiał nawet „naukowo” był rzeczywistość — jak się tego należało spodziewać — zjawiskiem na szczescie przelocnym, spowodowanym masą dóbr materialnych bezpańskich, porzuconych. Z chwilą gdy zniknęła własność porzucona i na miejsce „byłego właściciela” zjawił się nowy prawny właściciel szaber definitywnie zakończył swój żywot. Lecz wraz z szabrem, tym najbardziej osobliwym przestępstwem, któremu brak było odpowiedniej definicji w kodeksie karnym nie zginęło niestety przestępstwo. Przeciwnie. Nie ma szabru związanego z nim handlu szabrem — musi być stworzony odpowiedni ekwiwalent, bo nierooby i złodzieje muszą z czegoś żyć. I tu mamy do zanotowania przykre zjawisko, z którym wypadnie nam stanąć do ostrej walki. Czy to wskutek wczesniej zapadającej czy też z innych powodów zaczynają się ostatnio mroźnej znowu kradzieże i napady rabunkowe. Człowiek wychodzący we dnie do pracy i zostawiający samotne mieszkanie nie jest pewny, czy nie zostanie je po powrocie z pracy zupełnie ogołocone z rzeczy. Bezczelność złodziei dochodzi już do tego, że zajeżdżają wózkami i włamią się do samotnie stojących domów, nie zwracając nawet uwagi na obecność domowników. Liczą widocznie na moment sterroryzowania, któremu domownicy ulegną. Coraz częstsze są wypadki kradzieży samochodów nawet z zamkniętych garaży.

Pamiętamy jeszcze dokładnie ubiegłą zimę, gdy bohaterstwem było przejść przez ulicę wieczorną pora, a cudem było wrócić do domu w ubraniu, palcie i butach. Spodziewamy się, że czasy te należą do bezpowrotnej przeszłości. Mimo to chcielibyśmy mieć pewność, że władze wojskowe, milicyjne i bezpieczeństwa przedsięwzięmy wszystkie potrzebne kroki, aby zapobiec przestępstwom i uniemożliwić je. Uwazamy, że trzeba zwiększyć etaty w Milicji Obywatelskiej i obsadzić komisariaty i posterunki w sposób, odpowiadający istonym potrzebom bezpieczeństwa. Łatwo, które dzięki długim wieczorom sprzyjało warunkom bezpieczeństwa i pozwalało rozwinąć pracę w odpowiedni sposób, musi znaleźć swe przedłużenie w sposób naturalny w ciągu zimy, która nie śmie stanowić przerwy w naszej pracy nad odbudową gospodarki Dolnego Śląska. Im bardziej zwiększymy warunki bezpieczeństwa, tym żywiej przyczynimy się do postępu w naszej pracy nad odbudową. Zadaniem władz bezpieczeństwa jest zapewnić nam spokojną i możliwość bezpiecznego powrotu z pracy także zimą pora.

Nowa mowa Byrnesa dla osłabienia wrażenia Stuttgartu

PARYŻ. (SAP). „Stany Zjednoczone stanowią przetrwanie się odrędnemu potencjał militarny Niemiec” — oświadczył Byrnes podczas przemowy, wygłoszonej w środę po południu w klubie amerykańskim w Paryżu.

Na wstępie amerykański sekretarz stanu wygłosił serce uprzejmości pod adresem premiera Bidault i narodu francuskiego, gloryfikując przyjaźń francusko-amerykańską, po czym przeszedł do roli Stanów Zjednoczonych w czasie wojny i obecnie.

Amerika jest dumna ze swego współdziałania w zwycięstwie w 1945 r., lecz nie bardzo dumna z linii polityki, po której poszła w 1918 r. Byrnes nie pochwała idei Woodrowa Wilsona, lecz dodaje, że naród amerykański oczekiwał od swego prezydenta za wiele, daje mu za mało poparcia. Teraz Ameryka wie, że świat jest jeden i że Ameryka nie może się izolować.

Tak długo, jak długo Niemcy będą okupowane, armia amerykańska będzie brała udział w okupacji. Amerykanie nie żądają żadnych terytoriów, lecz Stany Zjednoczone są przede wszystkim zainteresowane w sprawiedliwym i trwałym pokoju.

Stany Zjednoczone — powiedział Byrnes — przeciwstawiają się współzawodniczeniu w walce o kontrolę nad Niemcami, co dałoby na nowo temu krajowi możliwość wywołania zażartów i podboju. Narod amerykański ma za miar przychylić się do Francji, Związku Ra-

dzieckiego i Wielkiej Brytanii, by nigdy w przyszłości Niemcy nie mogły napisać Francji. Ameryka jest zdecydowana tym razem nie osłabić się w polityce izolacyjnej, lecz przeciwnie, współpracować z innymi narodami w utrzymaniu pokoju.

Byrnes dodał, że to Roosevelt przedłożył Jalcie Stalinowi i Churchillowi „deklarację, dotyczącą osobobudzonej Europy” i nakładającą odpowiedzialność na trzy państwa za utrzy-

Mówiąc o kwestii niemieckiej, sekretarz (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Pożyczka amerykańska dla Polski

NOWY JORK (PAP). Dnia 2 października została podpisana z Amerykańskim Bankiem Importowo-Exportowym w Waszyngtonie umowa pożyczkowa na 40 milionów dolarów dla Polski. Ze strony Polski umowę podpisał minister skarbu Dąbrowski, ze strony Stanów Zjednoczonych zaś prezes Banku Importowo-Exportowego Mc Chesny Martyn. W uroczystości podpisania pożyczki brał udział: wiceprezes Rady banku Gaston, członek Rady banku amba-

sador Gauss, 4 dyrektorzy banku, oraz radca finansowy ambasady polskiej w Waszyngtonie minister Żółtowski, którzy uczestniczyli w rokowaniach poprzedzających podpisanie umowy.

Pożyczka zostanie użyta na zakup parowozów i węgla, oraz na zakup urządzeń technicznych dla kopalni, co umożliwi Polsce wypełnienie zobowiązań w zakresie eksportu węgla do państw europejskich.

K. ZILLIACUS

Posel Labour Party do parlamentu brytyjskiego

Zagadnienie Ziem Zachodnich a problemy pokoju

(Pełny tekst odczytu wygłoszonego we Wrocławiu i Jeleniej Górze)

LEWICAE LABOUR PARTY

Dlatego ci z nas, którzy są uważani za radykalnych przedstawicieli Labour Party zadają stosowania polityki zagranicznej Partii jak to zostało spreparowane w sprawozdaniu pod tytułem „Międzynarodowy rozwój porządku” (The International Post was Settlement), złożonym przez Komitet Wykonawczy i przyjęty przez Kongres naszej Partii w grudniu 1944.

To sprawozdanie mówi, że wszystko zależy od współpracy Wielkiej Trójki i wskazuje, że z Rosją Sowiecką mamy już zawarty traktat, który łączy nasze oba rządy i narody jako współpartnerów we wspólnej walce o pokój, bezpieczeństwo, postęp gospodarczy na najbliższe lat 20.

Sprawozdanie to stwierdza, że „Socializm jest fundamentalną koniecznością naszych międzynarodowych celów, dla usunięcia przyczyn wojny, dla wykluczenia bezrobocia ni ędzy, że Socializm położy kres faszystowski i wszystkim formom nielol, aby przyspieszyć rozwój demokracji na całym świecie.

Labour Party pracuje dla pokoju. Czyny to dlatego, że dwukrotnie w ciągu naszego życia widzieliśmy iż wojna jest złączona ze społecznym kapitalizmem.

Dlatego Labour Party jest przekonana, że tylko wtedy, gdy ruszujemy naszej cywilizacji będzie socjalistyczne, możemy mieć nadzieję na dobrobyt gospodarczy i na pokój, którego wszystkie państwa chcą strzec.

TYLKO SOCJALIZM GWARANTUJE pokój

Ja wygrałem w czasie wyborów wskazując również na politykę zagraniczną Labour Party i na politykę wewnętrzną.

Oto jak podsumowałem politykę partii. W mojej deklaracji przedwyborczej która została zaaprobowana przez Transport House (Kierownictwo Partii), ponieważ pokrywała się całkowicie z polityką oficjalną Partii Pracy:

„Tylko rząd brytyjski oparty na Socjalizmie może skutecznie pracować nad stworzeniem pokoju w Europie.

Wszędzie w Europie upadek faszystów oznacza upadek kapitalizmu ponieważ partie polityczne prawicy i przywódcy handlu i przemysłu z małymi wyjątkami współpracowali z faszystowskimi i hitlerowskimi dyktatorami i hitlerowskim systemem gospodarczym.

Wszędzie w Europie ruchy oporu czerpią głównie swe siły z ruchów robotniczych i są przeważnie pod kierownictwem socjalistów i komunistów.

Ich programy odbudowy są oparte na dążeniu do socjalizmu. Europa odbudowana, pokojowo zjednoczona, demokratyczna może być odbudowana tylko na podstawie społecznego porządku.

Rosja Sowiecka te politykę już realizuje a naród francuski wypowiedział się za nią w ostatnich wyborach. Na

tej podstawie rząd Partii Pracy może współpracować z Rosją Sowiecką i ludowymi i demokratycznymi republikami w Europie, którym dojdzie do władzy Partii Pracy z pewnością doda odwagi.

Ten układ państw złączony wspólnie takimi celami i taką polityką będą wystarczająco silne i pewne powodzenia, że będą mogły zdobyć przyjaźń i współpracę narodu amerykańskiego i chińskiego.

Na tych podstawach Partia Pracy wnieśli solidny fundament, słabe ruszowanie zbudowane na konferencji w San Francisco i obejmie kierownictwo w budowie światowej Organizacji Narodów Zjednoczonych w stanie gwarantować pokój i poprzeć wspólne interesy narodów.”

TRZEBA PRACOWAĆ DLA O.N.Z.

Głosłem to doktrynę nie tylko w moim własnym okręgu wyborczym, ale i w okręgach sąsiednich i otrzymałem największą ilość głosów, uzyskana kiedykolwiek w Gateshead w Szkocji.

Oczywiście nie była to moja zasługa osobista to był rezultat porażki konserwatywów w całym kraju. Lecz właśnie to wskazuje, że brytyjski naród jest dojrzały do socjalistycznej polityki zagranicznej.

Konkretnie oznacza to, że trzeba pracować nad stworzeniem układu europejskiego w ramach organizacji Narodów Zjednoczonych. Układ ten byłby oparty na anglo-sasko-sowieckim i francusko-sowieckim sojuszu. Zgodnie z tym układem popieramy komunistyczną-socjalistyczną odbudowę w Europie, jako konieczną podstawę dla stworzenia demokracji i wolności.

Motywy sprzeciwu radzieckiego
sformułował prokurator Nikiczenko

NORYMBERGA. General-major Nikiczenko, prokurator radziecki w wojewskim Trybunale Międzynarodowym wystąpił z zdaniem, a by dołączyć do wyroku norymberskiego jako aneks „mottowany opinii” przedstawiciela radzieckiego, to znaczy jego protest przeciw uniewinnieniu Schachta, von Papena i Fritschego oraz przeciw nie dość surowemu wymiarowi kary dla Hessa, mianowicie przeciw skazaniu go tylko na dożywotnie więzienie, ponadto przeciw zwolnieniu od zarzutów zbrodniowości gabinetu Rzeszy i naczelnego dowództwa armii (OKW).

Wyroki te zostały w Trybunale przeprowadzone przez większość amerykańską, brytyjską i francuską wbrew opinii prokuratorów radzieckich.

Przechodząc do meritum sprawy, Nikiczenko oświadcza, że oskarżony Schacht, jako były minister gospodarki Rzeszy, były prezydent Banku Rzeszy — świadomie i z premedytacją podtrzymał partię naziowską, czynnie dopomagał hitlerowcom w dojściu do władzy. W lutym 1933 Schacht finansował także dostrajanie. Jako prezydent Banku Rzeszy, blokował konfiskowane majątki żydowskie. Dopiero w roku 1943 zrozumiał się o wiele wcześniej niż inni Niemcy, że upadek

DEMOKRACJA I WOLNOŚĆ DLA WSZYSTKICH

Powinniśmy ponadto popierać wszystkie partie i połączenia partii, to oznacza oczywiście także naszych towarzyszy, którzy pracują według wyciecznych, a powinniśmy uczynić tak na podstawie umowy ze Związkiem Sowieckim.

Ta polityka przyniesie demokrację i wolność dla krajów, w których nigdy ona nie istniała, ale w ciągu lat istniała polityka reakcyjna, przeciwstawiająca się siłom lewicy. Umowa europejska oparta na układzie tych trzech mocarstw powinna zawierać wspólne wytyczne dla rozwiązania sprawy przyszości Niemiec.

CZYNNIKI TRWAŁEGO POKOJU

Międzynarodowa gospodarcza kontrola Zagłębia Ruhry na Zachodzie — na którą zdecydowała się Francja i Wielka Brytania.

granica nad Odrą i Nysa na wschodzie,

stałe rozbrojenie Niemiec, ukaranie zbrodniarzy wojennych, spłacenie możliwe dużej liczby odszkodowań wojennych,

wykorzenie faszystów i redukcja narodu niemieckiego na podstawie nowego społecznego porządku

— to są integralne i współzależne czynniki trwałego pokoju.

Trwały pokój jest możliwy tylko w warunkach europejskiego układu królowego, opartego na sojuszach anglosowieckim i francusko - sowieckim, przystosowanego do karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Tutaj, jak przy wszystkich innych czynnikach pokoju, podstawa wszystkim jest przyjaźń i współpraca angielsko - sowiecka. Przyjaźń i współpraca ta są niezbędne w stosunku do najważniejszego rozwiązania problemu przyszłości Niemiec.

ZIEMIE ZACHODNIE — DOBRA WYMIANA

W tym właśnie punkcie powstaje kwestia Ziem Zachodnich.

Jak wiecie, były one dane Polsce w zamian za ziemie wschodnie, które Polska ustąpiła Związkowi Radzieckiemu.

Pozwólcie mi powiedzieć jako staremu i szczeremu przyjacielowi Polski i Polaków, że jak bardzo bolesna ta transakcja mogłaby się wydawać w danej chwili, była to jednak dobra wymiana dla Polski.

Pozwólcie mi wytłumaczyć, dlaczego.

Nie będę zagłębiał się w kwestie konfliktów historycznych, zadań w ciągu różnych epok historycznych.

Najważniejszym faktem jest, że wazne dawne ziemie wschodnie były wykrojone z terytorium rosyjskiego w wyniku wojny prowadzonej przez Marszałka Piłsudskiego na skutek nacisku wielkich posiadaczy ziemi. Oni chcieli otrzymać z powrotem swe wielkie posiadłości, znajdujące się na tych wschodnich terytoriach, chociaż znaczną większość tych ziem stanowił Białorusini i Ukraińcy.

TRZY KONSEKWENCJE

Fakt, że wasi wielcy posiadacze ziemscy narzucili swoją wolę ówczesnemu rządowi polskiemu spowodował

w tej sprawie następujące trzy konkwencje, wszystkie te:

Pierwsza konkwencja — Polska miała do rozwiązania problem społeczny tym trudniejszy, że związany z problemem mniejszości narodowych. Z jednej strony polscy wielcy posiadacze ziemscy, z drugiej, chłopci białoruscy, ukraińscy. Tych problemów nie dało się rozwiązać.

Druga konkwencja — posiadanie tych ziem pobudzało to, co nazwałbym historyczną megalomanią wielkich posiadaczy ziemskich, Marszałka Piłsudskiego i jego politycznych zwolenników. W tym czasie, gdy próbowali oni prowadzić politykę zagraniczną taką, jakby Polska była wielkim mocarstwem.

Użyli starej gry — równowagi sił — pomiędzy dwoma tradycyjnymi wrogami, sąsiadami Polski — Niemcami i Związkiem Radzieckim — wzrastającą klasową wrogością do Związku Radzieckiego.

Trzecia konkwencja była najbardziej szkodliwa ze wszystkich i stanowiła podstawę poprzednich dwóch konkwencji. Zajęcie Ziem Wschodnich tak wzmocniło szlachtę i jej społecznych szprymierców, wielkich kapitalistów, że dążenie Polski do przeprowadzenia rewolucji mieszczańskiej zostało zdławione w zarodku i aparat państwowy pracował coraz bardziej dla interesów obszarników i Lewiatana w czasie dyktatury sanacji.

DEMOKRACJA LUDOWA W POLSCE

Wicie ile kosztował ten reżim naród polski.

Wicie, ile złego przyniosła Polsce megalomanią polityka zagraniczna rządów sanacji, oparta na doktrynie dwóch wrogów i jak to się skończyło.

A teraz po drugiej wojnie światowej, Polska rozpoczyna swoje życie od nowa. Kupiliśmy prawo do nowego bytu za cenę cierpienia i odwagi, przekraczających granice wyobraźni. Lecz teraz nie macie już więcej polskich posiadaczy ziemskich ani Lewiatana. Macie demokrację, w pierwotnym i istotnym słowa tego znaczeniu, według słynnego określenia Abrahama Lincolna „Rząd ludowy stworzony przez lud i dla ludu”.

Przeżyliśmy niebezpieczny, szkodliwy i w końcu samobójczy okres tradycji polityków dwóch wrogów.

Ona miała swoje historyczne racje nawet dobre, lecz nie ma dla niej miejsca ani sensu w obecnym świecie.

Jako poseł Brytyjskiego Parlamentu chciałem Wam powiedzieć i podkreślić punkt, który jest naprawdę najbardziej żywny, że przeważająca większość opinii publicznej w moim kraju we wszystkich stronnictwach, a właściwie każdy kto Polsce dobrze życzy, w pełni rozumie i aprobuję nową podstawę Waszej polityki zagranicznej.

(Ciąg dalszy w dniu jutrzejszym)

aż do chwili załamania się i kapitulacji Niemiec w 1945 roku, a nawet jeszcze w dniu 7 kwietnia 1945 radio niemieckie nadawało jeszcze wezwania: „Wohrwolf, Wehrwolf!” (Wilkołak — hasło konspiracji hitlerowskiej).

Prokurator radziecki uważa, że dożywotnie więzienie jest zbyt łagodną karą dla Hessa, który był zastępcą Fuhrera, obdarzonym wszelkimi pełnomocnictwami i który wraz z Hitlerem podpisywał wszystkie jego zbrodnicze rozkazy, zdając sobie całkowicie sprawę z tego, co robi. Ostatnią zbrodnią Hessa była jego wyprawa samolotem w 1941 r., której celem było ułatwienie napadzi na Związek Radziecki przez tymczasowe pogodzenie się z Wielką Brytanią. Jedyną karą dla Hessa, jaka czyniłaby zadość sprawiedliwości, jest kara śmierci.

Wreszcie Nikiczenko oświadcza, że Związek Radziecki nie może się solidaryzować z wyrokiem Trybunału, uwalniającym gabinet Rzeszy, oraz sztab generalny, przy czym stwierdza, że dowódcy armii niemieckiej stanowili grupę, której powierzano najbardziej tajne plany dyktatora Hitlera. Zdanie ich w większości wypadków było decydujące.

Przedstawiciel radziecki nie wyraził obiektywnie przeciw wyrokowi, uwalniającemu SA.

Przeszedł mimo, nie patrząc w jej stronę, położył na futrynie kapelusze, przeczył mimo wszystko.

— Gdzie u niej? Nie chodzę tam, mówię ci przecież. I mówię ci już, że się nie narkotyzuje. Zaciągnęli mnie, było późno wracać, a chciałem. Bóg widzi, że chciałem wrócić na noc do ciebie. Piliśmy. Wybac, schlałem się, jak nieboskie stworzenie, no nie gniewaj się, nic się przecież strasznie nie stało.

Odwrociła się, nie chciała dyskusi na ten temat. Jakże to będzie teraz kiedy on jest znów w mocy tego straszliwego natogu?

— Czy już o niczem nie pamiętasz? — zapytała gorzko.

Przeszedł mimo niej do łazienki.

— Co robiłaś?

— Jak widziś, czyściłam klozet.

— Daj, ja to zrobię.

Sploszyla się, tego już, naprawdę, było za wiele. Sama siebie nie mogła przecież oglądać i doznawać przy tym estetycznych czy nie estetycznych wrażeń (jakby estetyka i piękno było jedno i to samo) — ale jego nie chciała widzieć w takiej pracy, w takim ponizeniu.

— Daj, mówię ci, jestem ślusarz, mam swoje sposoby, zrobię to przedzej od ciebie. Przecież widzę, że się zapchało i woda nie leci.

Odeszła bez słowa. Porał się z tymi rurami i kranami dość długo, kiedy tamten zadzwonił, umył ręce i wyszedł zadawolony. Ale teraz tamten był wesołością, młodością wdziękiem przy zszarzałym i ciemnym Władysławie.

Chodzili razem po pokojach, odmierzali sznur-

kiem miejsca, tu kontakt tu pójda druty, tu stanie aparat. W pewnym momencie tamten odwrócił się gwałtownym ruchem i szarpnął ubraniami tak, że oderwała się patka od jego sportowej marynarki.

— Niech pan da, zeszyję — powiedziała Janka.

— Ale gdzieżbym śmiał?

— To dam panu szpilkę.

— Szpilki od pani nie wezmę, przyniosło by mi to nieszczyście.

— Więc ukuje pana, proszę dać rękę, krzyknął głośno „aj”, ale takim głosem, jakby się pięścił, przesadzał dla jej zabawy, odgrywał komedię bólu i zmartwienia, że takie mu oto zadała cierpienie. Potem Janka zapomniała Władysława, zapomniała wielu innych rzeczy, ale pamiętała intonację tego „aj” i było jej przyjemnie, że tak się spodobała.

Powiedziała:

— Strasznie mi przykro, że panów fatygowałam, ale wczoraj nie miałam pojęcia, że przeżyjeża moja kuzynka, której nie mogę wtajemniczać, nic z tego.

Władysław nie powiedział ani słowa, tylko telegrafista nalegał:

— Jaka szkoda, taki wspaniały dom, wymarzone wprost warunki. Moja żona miała dziś przynieść kody. Musicie bardzo panią prosić, może się jednak zgodzi, szkoda, wielka szkoda!

Władysław uważał to za zemstę, przez te kilka dni strzelali do siebie na ślepo wiele razy, nie było czasu sprawdzić celności strzałów, i co z tego wszystkiego naprawdę boli. Telegrafista wyszedł.

(dalszy ciąg nastąpi)

Wyspa WANDA MELCER
POWIEŚĆ szczęścia

34)

Zimno pobiegło strugą lodowatej wody po plecach Janki. Bez słowa podała Władysławowi rękę, wsiadła w tramwaj i pojechała sama do domu. A zostało jej jeszcze ile? No tak, cztery noce — i oto miała być noc bez Władysława. Ale teraz, kiedy wiedziała już na pewno, że jego nie będzie, rozebrała się zaraz, położyła i spała tak spokojnie, jakby jej się nic ani przykrego, ani nawet niespodziewanego nie przygodziło. Rano, kiedy się zbudziła, znów było słońce. „On już nie wróci — pomyślała ze spokojem — więcej go nie zobaczę”. Właśnie też omyslił wszystko doskonale: zgodziła się na instalację, telegrafista przyjdzie, umówią się. Wszystko puszczone w ruch, Władysław może odejść.

Zabrała się do czyszczenia klozetu. Teraz, kiedy nie miała służącej, trzeba było i to także robić samej. Tymczasem odezwał się dzwonek. Otworzyła i Władysław wszedł do przedpokoju. Spojrzała na jego twarz i tak się przerażała, jakby zobaczyła innego człowieka, który wszelako miałby czuprynę i rzesy Władysława. Był szary, pomarszczony, jakby mu lat przybyło, promienie oczy były zamglone, skrzywione te krzywe wargi.

— Byłeś u niej, wiem przecież. Kluczes się, nie kłam, przecież widzę.

Niech instytucje pomyślą w porę o węglu dla swych pracowników!

We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy wyniki energicznej akcji OKZZ w sprawie dostawy węgla dla ludności województwa wrocławskiego.

Okazuje się, że nawet pozytywne ustosunkowanie się do sprawy ze strony Dyrekcji Kolej we Wrocławiu, tego zagadnienia całkowicie nie rozwiąże.

Musimy o tym wiedzieć w porę, aby zima nie zaskoczyła nas bez zapasów, bo wtedy szkodliwe będzie rozgorczenie niejednej rodziny, a co ważniejsze — mieszkańca będą niepokojone, gdyż zapasy już się dawno wyczerpały.

TRUDNOŚCI TRANSPORTU KOLEJOWEGO

Kolej nie jest dziś w stanie przewieźć całego zapasu potrzebnego na opał węgla, gdyż węgielki przewożą teraz buraki do cukrowni, oraz ziemiaki na przysiadł. Wyznaczony kontyngent węgla opałowego na miesiąc październik nie pokrywa całkowitego zapotrzebowania ludności, ponieważ węgiel opałowy, to wyłącznie gruby asortyment, który w pierwszych dniach musi za spokojół potrzebę kolejniactwa, żelugii morskiej i rzecznej, hutnictwa, oraz — jak wiemy — stanowi towar eksportowy.

Cheć pójść do zagadnienia realnie — musimy, po zaznajomieniu się ze wszystkimi trudnościami — szukać możliwości ich istotnego rozwiązania. A możliwości na naszym terenie — trzeba to sobie otwarcie powiedzieć — są. Trzeba tylko pomyśleć o nich w porę.

NIEWYSTARCZAJĄCE PRZYDZIAŁY

Węgiel, przydzielany na kartki, nie pokryje zapotrzebowania ludności pracującej i o tym musimy pamiętać już dziś. Dla potwierdzenia tego przytoczamy kilka danych, które uzyskaliśmy w dyrekcji wrocławskiego oddziału Centrali Zbytu Produktów Węglowych.

Tak zwany kontyngent węgla aprowizacyjnego, czyli opałowego, przynajmniej w województwie wrocławskim, przydzielany przez Centralny Urząd Planowania wynosi 5400 t węgla i 1500 t koksu. Jest to największy przydział, jaki uzyskało województwo od chwili powstania państwa.

Na oddział wrocławski, obejmujący 19 powiatów przypada z tego 3300 t węgla, 950 t koksu, na walszyski oddział Centrali Zbytu 2100 t węgla, 530 t koksu.

Miasto Wrocław otrzyma w październiku 2100 t węgla i 50 t koksu. Ilość koksu jest stanowczo niewystarczająca, skoro zwążywszy, że miasto nasze należy do najbardziej koksowych w Polsce (większość mieszkańca ma centralne ogrzewanie), nadto Wrocław posiada w tej chwili 1000 mieszkańców, którym przysługują kartki pierwszej kategorii.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Z. K. m. W. zawiadamia, że z dniem 30. 9. 1946 r. uruchomiono linię „9”, której trasa przebiega od ul. Piastowskiej do Alei Olimpijskiej wzdłuż ulic: Sienkiewicza, Limanowskiego i Szopena.

Dyrekcja Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia, (1043)

Wprowadzenie płatnych miejscówek na PKP

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu podaje do wiadomości, że od 7. października 1946 r., z wprowadzeniem zimowego rozkładu jazdy, na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji Nr. III 1-42/34/46 „wła wszystkich pociągach ruchu pasażerskiego kasuje się wagony dla delegatów służbowo pracowników dla miejscówek”, a w zamian wprowadza się wagony z płatnymi miejscami numerowanymi w następujących kategoriach:

- | | | |
|--|----------------------|----|
| 1) Nr. 501/502 Warszawa — Kudowa Zdrój | klasa 3 ilość miejsc | 80 |
| 2) Nr. 223/224 Warszawa — Jelenia Góra | " " " | 80 |
| 3) Nr. 701/702 Lublin — Wrocław | " " " | 72 |
| 4) Nr. 1214/2723 Katowice — Kudowa Zdrój | " " " | 72 |
| 5) Nr. 535/536 Łódź Kal. — Wrocław | " " " | 80 |
| 6) Nr. 531/532 Warszawa — Wrocław | " " " | 80 |
| 7) Nr. 1216/621 Katowice — Jelenia Góra | " " " | 72 |
| 8) Nr. 825/836 Poznań — Jelenia Góra | " " " | 94 |

Do korzystania z wagonu z miejscami numerowanymi są uprawnieni wszyscy podróżni, którzy oprócz biletu na przejazd wykupią dodatkowy bilet na miejsce numerowane do siedzenia (miejscówkę) za opłatą według taryfy. Opłaty te wynoszą: za miejscówkę w wagonie klasy 1-iej 200 zł., w wagonie klasy 2-iej 150 zł. i w wagonie klasy 3-iej 100 zł.

Miejscówkę można nabyć tylko, łącznie z biletem, lub na podstawie posiadanej już biletu, w przeddzień wyjazdu w Kasach Polskiego Biura Podróży „Orbis”, zaś w dniu wyjazdu w kolejowych kasach biletowych stacji wyjścia wagonu, o ile zgłoszenie nastąpi najpóźniej na godzinę przed odjeściem pociągu.

Po tym terminie na stacjach wyjścia wagonu i na stacjach pośrednich biegu pociągu, w miarę posiadania wolnych miejsc, miejscówki będzie sprzedawał obsługujący wagon konduktor.

Miejscówki są ważne tylko łącznie z biletami na przejazd. Ulgi do opłat za miejscówki nie mają zastosowania. Miejscówka jest ważna tylko w pociągu, na który została wykupiona i w razie jej niewykorzystania traci ważność, z tego względu w przypadku przerwy w podróży po jej wznowieniu należy nabyć nową miejscówkę.

Wszystkie miejscówki wydane na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów z dniem 7. 10. 1946 automatycznie tracą swoją ważność. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

Komunikat akcji oszczędzania

W związku z mającą się odbyć akcją oszczędzania. Nadzwyczajny Komitet do Walki z Epidemią na województwo wrocławskie zwraca ludność, aby w okresie od 30 września do 20 października rb. usunęła wszelkie odpadki i śmiecie, oraz zabezpieczyła szpizarnie i magazyny produktowe przed

ZWÓZKA WŁASNYMI ŚRODKAMI TRANSPORTOWYMI

Jedynym rzeczowym i skutecznym rozwiązaniem sprawy jest zakup węgla przez poszczególne instytucje bezpośrednio na kopalnicach i zwózka własnymi środkami transportowymi. Kopalnie dysponują przeznaczonym na ten cel t. zw. kontyngentem drobnicowym.

Jesteśmy w szczęśliwym położeniu, ani-

żeli szereg innych województw w Polsce. Mamy kopalnie w Wałbrzychu, w Nowej Rudzie oraz węgiel brunatny w Żorawiu. Wszystko zależy od dobrej woli kierowników instytucji, ich rzetelnej troski o pracowników i dobrego zorganizowania akcji.

Miejmy nadzieję, że inicjatywa Rad Zakładowych poszczególnych fabryk i instytucji pobudzi w następstwie dyrekcje do działalności w tej dziedzinie. D. E.

Kronika miejska

UWAGA, ROCZNIK 1926!

W dniu 5 bm. upływa ostateczny termin rejestracji mężczyzn urodzonych w roku 1926. Przekraczający wyznaczony termin będą pozbawieni do odpowiedniości. Przypominamy, że Rejonowa Komenda Upełnienia urzędu przy ulicy Myśliwskiej 5. Godziny rejestracji od 8 — do 14.

NIEMCY KRADNĄ

Wagner Hans i Meissner Hans, obaj narodowości niemieckiej zostali zatrzymani pod zarzutem kradzieży państwowych transzyskich z młyną hedęgo pod zarządem Armii Czerwonej. Obaj zostali odesłani do dyspozycji sądu okręgowego.

PRZED REPATRIACJĄ NISZCZĄ MIĘSKANIA

Niemiec Geist Ernest w przewidywaniu repatriacji do Niemiec zamieszkał urządzenie swojego mieszkania, a usiłującemu temu przeszkadzać Polaka dotkliwie pobił. Geist został zatrzymany i oddany do dyspozycji prokuratora.

BILETY ULGOWE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Decyzją dyrekcji MKZ młodzież szkolna

KOMUNIKAT

Do Wszystkich P. T. Inżynierów, Mierniczych Przemysłowych, Techników Mierniczych zamieszkałych na terenie miasta Wrocławia.

Wobec konieczności ustalenia drogi pomiarów stanu posiadania ziemi na terenie m. Wrocławia, dla osadników reparańców, zwracamy się z gorącym apelem do wyżej wymienionych o udzielenie okresowej pomocy fachowej przy dokonywaniu regulacji pomiarów.

Zadanie do wykonania ma charakter wybitnie społeczno-obywatelski i jest niezbędnym wymogiem chwili obecnej.

Praca dokonana jest wynagradzana według ustalonych norm przez Woj. Urząd Ziemiaki.

Zgłoszenia przyjmuje Powiatowy Urząd Ziemiaki — referat IV, techniczno-pomiarowy, Plac Legnicki Nr. 5/7, oficyna prawa II piętro, lub Ref. Rolny Zarząd Miejski m. Wrocławia, pokój 697.

Prezydent m. Wrocławia

(Inż. W. Wachniowski Aleksander) (1044)

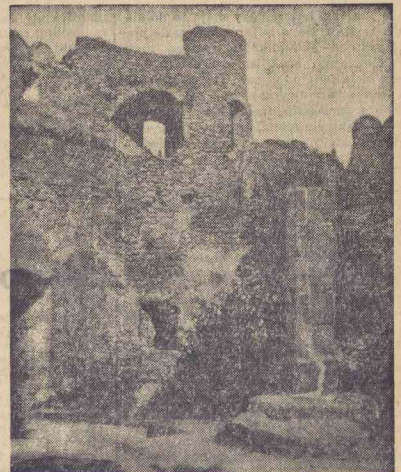
ma prawo w bieżącym miesiącu wykupować od konduktora jednorazowy bilet przejazdowy według taryfy ulgowej B. Zarządzenie to jest uzasadnione niedociąganiem technicznymi przy wykupywaniu biletów abonamentowych oraz krótkim terminem wyznaczonym na wykupienie biletów zbiorowych.

Radio - Wroclaw

SOBOTA, 5 października 1946 r.

- 6.45 Sygnał. Płyta religijna. Odczytanie programu na dzień bieżący. Chwilka złotych myśli.
- 6.57 Sygnał czasu z krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. Audycja poranna z Krakowa.
- 7.30 Najważniejsze wiadomości dziennika porannego z Warszawy.
- 7.35 Muzyka poranna z Warszawy.
- 8.20 Informacje ogólnopolskie z W-wy.
- 8.30 Z Wrocławia komunikaty lokalne i muzyka z płyt.
- 9.00—12.00 Przerwa.
- 12.00 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
- 12.05 Dziennik południowy.
- 12.35 Pieśni Brahmsa i Ryszarda Straussa w wyk. Janiny Hupertowej (z W-wy)
- 12.55 5 minut poezji (z W-wy).
- 13.00 Na Ziemiach Odzyskanych (z W-wy).
- 13.15 Z życia narodów słowiańskich
- 13.30 Z Wrocławia koncert Orkiestry Salomonowej pod dyr. Zyg. Kolańskiego.
- 14.00—16.00 Przerwa.
- 16.00 Dziennik popołudniowy.
- 16.30 Władysław Tarnowski — kwartet smyczkowy, wykonawcy: Nina Stokowska (I skrzypce), Karol Teutek (II skrzypce), Henryk Zarzycki (altówka), Jerzy Przystas (wolonczela), prof. Reise (słowo o kompozycji) — transmisja z Krakowa.
- 16.55 Audycja poetycka. Kwadrans autorski Jacka Bocheńskiego.
- 17.10 Koncert rozrywkowy w wyk. zespołu Zbigniewa Szareckiego z udziałem Roberta Młynarczyka (śpiew).
- 17.55 Odbudownictwo Warszawy.
- 18.10 Reportaż dźwiękowy.
- 18.25 Wędkowa z mikrofonem.
- 18.35 Z Wrocławia koncert żywe.
- 19.00 Nauka przy głonku.
- 19.50 Audycja chopinowska.
- 20.00 Dziennik wieczorny.
- 20.30 Pieśni krakowskie w wyk. Józefa Korolkiewicza.
- 20.45 Słuchowisko „Chadzi Arbek” wg Michała Lermontowa, w przekładzie Eugeniusza Mostorskiego (z Łodzi).
- 21.10 Muzyka lekka.
- 22.00 Audycja rozrywkowa „Byskawska kariera” w oprac. Michała Malisz (z Łodzi).
- 22.15 Koncert orkiestry tanecznej Polskiego Radia pod dyr. Jana Cajmiera.
- 23.00 Z Wrocławia komunikaty. Odczytanie programu na dzień następny. Zakończenie audycji.

Biętko Dolnego Śląska



Ruiny zamku Kynast

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, Oddział Dolnośląski, zawiadamia, że Walne Zebranie członków odbędzie się w lokalu Związku we Wrocławiu przy ulicy Kościuski 35, I piętro, w niedzielę, dnia 6 października 1946 r. o godzinie 10 rano punktualnie z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu z okresu działalności.
 2. Sprawozdanie kasowe.
 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
 4. Wybory nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Sądu Dziennikarskiego.
 5. Eventualia.
- Obecność wszystkich członków Związku obowiązkowa.

KOMUNIKAT

Izba Przemysł-Handlowej we Wrocławiu w sprawie akcji „Przemysł dla wsi”

Izba Przemysł-Handlowa wzywa prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe, mogące uczestniczyć w akcji wszczętej przez Ministerstwo Przemysłu pod hasłem „Przemysł dla wsi” do zgłoszenia, jakie artykuły i w jakich ilościach mogłyby dostarczyć na cele zapotrzebowania ludności wiejskiej w ramach tej akcji. Przydział surowców jest przewidziany, istnieje również możliwość uzyskania kredytu (inwestycyjnego). Cennik detaliczny artykułów zgłoszonych już przez niektóre przedsiębiorstwa i spółdzielnie jest dla orientacji do przyjrzenia w biurze Izby Przemysł-Handlowej w Wrocławiu, która udzieli także wszelkich informacji.

Izba Przemysł-Handlowa w Wrocławiu ul. Ogrodowa 102.

UWAGA PIEKARZE!

Zarząd Przemysłowego Cechu Piekarskiego we Wrocławiu, przypomina o miesięcznym zebraniu członków, które odbędzie się w wtorek, dnia 8. bm., o godz. 14-tej, w siedzibie Cechu, przy Podwalu Świdnickim 18.

Skład Farb, Lakieru

i artykuły gospodarcze
W. REPA
Wrocław, Wincentego 39,
polecia na sezon kil, tasma do okien i szkry na graby.

30 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

z czerwonym prawem jazdy, długoletnia praktyka
przyjmie Państwowa Komunikacja Samochodowa
Oddział we Wrocławiu
przy ulicy Kościuski 135/37.
Wynagrodzenie od 12.000—13.000 miesięcznie.
Zgłaszać się ze świadectwami pracy.

Administracja dziennika „NAPRZÓD DOLNOŚLĄSKI”

Zawiadamia że zostały uruchomione we Wrocławiu następujące agencje przyjmowania ogłoszeń:

1. Księgarnia Spółdz. Wyd. „Wiedzy” Rynek 14
2. Kiosk gazetowy nr 3 przy ul. Krupniczej, róg Podwala Świdnickiego,
3. Kiosk gazetowy nr 7 przy ul. Curie Skłodowskiej (naprzeciw Kurat. Szkolnego).

Repertuar teatrów

TEATR POPULARNY OKZZ, Ogrodowa 53:
Sobota, 5 bm., o godz. 19: „Wyspa Hibiskusów”.
Niedziela, 6 bm., o godz. 19: „Wyspa Hibiskusów”.

Repertuar kin

„PIONIER” — Film prod. francuskiej pt. „Blaski i cienie życia kobyley”.
„POLONIA” — Winnia 53, film produkcji polskiej pt. „Znachor”.
Od poniedziałku 30 bm. wyświetla film p. t. „O szóstym wieczorem po wojnie”.
„TECZA” — ul. Kościuski 177, wyświetla film pt. „Salony lotnik”.
Dojazd tramwajami 5 lub 2.
„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 — sensacyjny film najnowszej produkcji francuskiej „Skarb rodziny Guupl”.
Początek w dni powszednie o godz. 17 i 19, w niedziele i święta o godz. 15, 17 i 19.

Ogłoszenia drobne

- Wytwórnia kopert, Wiesław Czerwiński, ul. Wincentego 39. (1045)
- Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU, wydaną w Trzebnicy na nazwisko Pławski Mikołaj. (1034)
- Zakład szklarski, Szczepaniak Władysław, Legnica, ul. Srodkowa 50. (1029)
- Warsztat szewski, Mendelson Leip, Legnica, Pynek 41. (1030)
- Zdjęcia-Leica, Michalski Mieczysław, Parochyeczna, Rynek 15, pow. Legnica. (1031)
- Warsztat stolarski, Kolben Bronisław, Legnica, ul. Wrocławska 84. (1032)
- Warsztat kowalski, Walter Mikołaj, Legnica, ul. Głogowska 30. (1033)
- Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Sobolewski Karol. (1035)
- Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Jasio, kartę odzieżową i kartę żywnościową na miesiąc wrzesień na nazwisko Podraza Jacek. (1041)

Ogłaszajcie się w „Naprzędzie Dolnośląskim”!

Dwa tomiki poezji muszą się znaleźć w bibliotece każdego znawcy literatury pięknej, to

„KRZYK OSTATECZNY”

Wł. Broniewskiego

„PIÓRO NA WICHRZE”

St. R. Dobrowolskiego

Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”